



■ Edyta Stein - Patronka Europy, inspiracja badaczy oraz twórców

Natalia Jackowska

Wystawa *W mądrości Krzyża i blasku Zmartwychwstania. Edyta Stein i Maria Hiszpańska-Neumann* prezentowana od 5 listopada 2019 r. do 18 stycznia 2020 r. w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu ukazuje chrześcijańską perspektywę w dramatycznych przeżyciach obozów koncentracyjnych i Holocaustu. Na przykładzie postaci dwóch kobiet: wybitnej filozof i zakonnicy, od 20 lat Patronki Europy oraz warszawskiej malarki i graficzki wyprowadzić można przesłanie aktualne także we współczesności, dotyczące twórczego przewartościowania trudnych doświadczeń, fundamentalnego charakteru osobowej godności człowieka oraz przebaczenia, bez których nie sposób budować relacji międzyludzkich, a także międzynarodowych.

Postać urodzonej w 1891 r. Edith Stein (w zakonie s. Teresy Benedykty od Krzyża OCD) jest nierozzerwalnie związana z dramatycznymi dziejami Europy XX stulecia, czasami rosnących wpływów ideologii nazistowskiej i jej bezprecedensowego urzeczywistnienia w wojnie światowej oraz masowej zagładzie, która dotknęła narody kontynentu, a wśród nich objąć miała całkowitym wyniszczeniem Żydów. Biografia zamordowanej w 1942 r. w Auschwitz córki wrocławskiego kupca, nieprzeciętnej badaczki fenomenologii, katolickiej konwertytki i zakonnicy karmelitańskiej ukazuje wiele wątków, do dziś frapujących głębią i intensywnością. Wszystkie one zachowują swą aktualność - zarówno gdy spoglądamy na nie z perspektywy historycznej, jak i ideowej oraz duchowej. Jako nastolatka Stein odeszła od religii, a czas studiów na uniwersytecie we Wrocławiu zamierzała początkowo poświęcić psychologii. Zetknęła się jednak z Edmundem Husserlem i filozofią fenomenologiczną, której poświęciła doktorat i dalsze studia w Getyndze, z przerwą na służbę pielęgniarską w czasie wojny. Była asystentką Husserla na uniwersytecie we Freiburgu, a we Wrocławiu i Speyer pracowała jako nauczycielka w liceach. Spotkanie z Maxem Schelerem i środowiskiem ludzi zafascynowanych chrześcijaństwem spowodowało powrót Stein do religii. Wśród ważnych

Redakcja:

Radosław Grodzki
Jacek Kubera
(redaktor naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Nr 39(413)/2019
29.11.19

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

postaci jej biografii intelektualnej trzeba też wskazać Adolfa Reinacha i Romana Ingardena. W 1922 r. przyjęła chrzest, a rok po objęciu docentury w Münster, w 1933 r. realizując swe długoletnie pragnienie, wstąpiła do klasztoru karmelitańskiego w Kolonii.

Proces beatyfikacyjny Edyty Stein został otwarty przez kard. Josepha Fringsa w 1962 r. w Kolonii - miejscu, gdzie spędziła ona lata 1933-1942 w klasztorze karmelitanek. W tym mieście, na stadionie Müngersdorf 1 maja 1987 r. papież Jan Paweł II dokonał jej beatyfikacji podczas podróży apostolskiej do RFN. Obecność na uroczystości wielu - jak na ówczesne możliwości - Polaków była równie istotna, jak fakt, że do wyniesienia na ołtarze doszło krótko przed przelomowym rokiem 1989. Istniejące, choć ograniczone płaszczyzny dialogu polsko-niemieckiego na gruncie kościelnym i ekumenicznym zyskiwały kolejną po Maksymilianie Kolbe postać wskazującą, że nawet najgorsze czasy pogardy dla człowieka mogą wydać świadków prawdy i wybaczenia. W życie wchodziło kolejne powojenne pokolenie, a przelom demokratyczny w Europie Środkowej otwierał nieskrępowane możliwości pracy na rzecz porozumienia między narodami. Nie przypadkiem zatem postać Edyty Stein wnet stała się bliska wielu osobom, stowarzyszeniom zaangażowanym w dialog międzynarodowy i ekumeniczny oraz międzyreligijny, a siłę tego przekazu wzmocniła kanonizacja karmelitańskiej męczenniczki 11 października 1998 r. w Rzymie. Niespełna rok później Jan Paweł II ogłosił ją - wraz z Brygidą Szwedzką oraz Katarzyną Sieneńską - Patronką Europy. Tytuł ten nadawany jest przez papieża świętemu Kościoła katolickiego w szczególny sposób związanym z europejskim kontynentem, którzy odcisnęli znaczące piętno na jego duchowości i kulturze, a głoszone przez nich wartości chrześcijańskie nacechowane są uniwersalnym i trwałym przesłaniem. Po raz pierwszy tytuł Patrona Europy nadał papież Paweł VI w 1964 r. św. Benedyktowi z Nursji. Kolejnych Patronów ustanawiał Jan Paweł II: w 1980 r. reprezentujących tradycję wschodnią św. św. Cyryla i Metodego, a w 1999 r. trzy kobiety, wśród których karmelitanka z klasztoru w Kolonii jest jedyną reprezentantką czasów nam nieodległych, a jej biografia ukazuje niełatwe losy Europy Środkowej ostatniego stulecia. Warto podkreślić, że ustanowienie trzech Patronek Europy towarzyszyło II Specjalnemu Synodowi Biskupów poświęconemu Europie, który obradował wówczas w Watykanie.

Mijające 20 lat od tego wymownego powiązania Edyty Stein - św. Teresy Benedykty od Krzyża z refleksją o Europie stawia na nowo pytanie o wartości uwypuklone w jej biografii i ich aktualny wydźwięk dla Starego Kontynentu. Warto przede wszystkim zastanowić się nad chronologią życia katolickiej świętej oraz wspomnianym wyżej czasem upowszechnienia znajomości jej postaci, nie tylko w Kościele. Czas między beatyfikacją a kanonizacją i przyznaniem Edycie Stein tytułu Patronki Europy przypadł na transformację i odzyskiwanie wolności oraz podmiotowości przez narody wschodniej części Europy. Będący jego rozwinięciem okres instytucjonalnego jednoczenia obu części kontynentu w politycznej formie Unii Europejskiej oraz otwierania współpracy pomiędzy pozostałymi państwami, przede wszystkim zaś nieskrępowanych kontaktów między narodami systematycznie wzmacniał i podkreślał rolę wartości humanistycznych i chrześcijańskich jako etycznych fundamentów jedności. Słuszna okazała się w tym rola Kościoła (nie tylko rzymsko-katolickiego) jako instytucji przypominającej o godności osoby ludzkiej będącej podstawowym wyznacznikiem działań podejmowanych przez państwa, instytucje publiczne i stowarzyszenia, a na płaszczyźnie międzynarodowej - przez powiększającą się Unię Europejską z myślą o zapewnieniu

narodom właściwych warunków rozwoju oraz bezpieczeństwa. Ówczesny czas wielkich nadziei opisywał Jan Paweł II: „Nadzieja zbudowania świata bardziej sprawiedliwego i godnego człowieka, szczególnie żywo odczuwana w obliczu bliskiego już trzeciego tysiąclecia, winna łączyć się ze świadomością, że na nic zdałyby się ludzkie wysiłki, gdyby nie towarzyszyła im łaska Boża (...). Muszą zdawać sobie z tego sprawę także ci, którzy w ostatnich latach zastanawiają się, jaki nowy kształt należy nadać Europie, aby ten stary kontynent mógł wykorzystać bogactwa przeszłości, uwalniając się zarazem od jej smutnego dziedzictwa, a przez to odpowiedzieć w sposób twórczy, ale zakorzeniony w najlepszych tradycjach, na potrzeby zmieniającego się świata. Nie ulega wątpliwości, że w złożonej historii Europy chrześcijaństwo stanowi element kluczowy i decydujący, oparty na solidnym fundamencie tradycji klasycznej i ulegający w kolejnych wiekach wielorakim wpływom różnych nurtów etniczno-kulturowych. (...) Na drodze ku przyszłości nie można lekceważyć tego faktu, chrześcijanie zaś powinni go sobie na nowo uświadomić, aby ukazywać jego trwałe potencjały” (List Apostolski *motu proprio* ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy z 1 października 1999 r.).

Drugi aspekt oddziaływania postaci Edyty Stein na refleksję o ludzkim bycie w świecie współczesnym, to poszukiwania więzów między dwudziestowieczną filozofią, której wrocławianka była wybitną reprezentantką, a wiarą. Został on również, niemal w tym samym czasie, podniesiony przez papieża we fragmencie encykliki „*Fides et ratio*” (nr 74), gdzie pisząc o wierze i rozumie, które są „jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”, wymienia Edytę Stein obok m.in. Johna Henry’ego Newmana, Jacques’a Maritaina, Étienne Gilsona czy Władimira S. Sołowjowa i Piotra J. Czaadajewa.

Myśl filozoficzna Edyty Stein pozostała spójna i konsekwentna, pomimo bogactwa jej osobistych poszukiwań i konwersji z judaizmu na chrześcijaństwo: „myśl Stein wpisuje się w antropologię filozoficzną, której personalizm ujawnia się w analizowaniu osoby poprzez odniesienie do Absolutu jako gwaranta wartości najwyższych, dla którego wykładnią filozoficzną jest Platońska triada zakładających się wzajemnie wartości: Prawdy, Piękna i Dobra. Edyta Stein przyjmuje je jako wartości obiektywne i transcendentne zarazem, umożliwiające trwanie człowieka w jego człowieczeństwie. Człowiek jest osobą, ale horyzont odniesienia jest ponadosobowy” (Anna Grzegorzcyk). Ta uniwersalna podstawa była fundamentem jej filozofii rozwijanej od początku, jak i po przyjęciu chrześcijaństwa. Stała się płaszczyzną budowanego już po II wojnie światowej dialogu międzyreligijnego oraz deklaracji, wśród których należy podkreślić *Nostra aetate* Kościoła katolickiego przyjętą podczas Soboru Watykańskiego II 28 października 1965 r. Patronką tego właśnie dialogu stała się Edyta Stein.

Karmelitańska męczenniczka z Auschwitz jest także inspiracją twórców. Krzyż, który przyjęła jako element swego zakonnego imienia, a który stał się tak głęboko udziałem jej i narodów – zarówno tego, z którego pochodziła, jak i tych, wśród których żyła – łączy jej postać z wieloma dziełami i upamiętnieniami dotyczącymi okresu wojny. Jednym z wielu przykładów jest twórczość Marii Hiszpańskiej-Neumann – malarki i graficzki, twórczyni sztuki oraz sakralnych elementów wystroju wnętrza.

Maria Hiszpańska-Neumann (1917-1980) była siostrą Stanisława Hiszpańskiego, znanego malarza, grafika i ilustratora, przedwojenną studentką Akademii Sztuk Pięknych

w Warszawie, członkinią Związku Walki Zbrojnej, więźniarką Ravensbrück i Neubrandenbarga. Po wojnie współpracowała m.in. z „Tygodnikiem Powszechnym”, wydawnictwami polskimi oraz wschodnioniemieckimi, tworzyła grafiki, obrazy, mozaiki, elementy wyposażenia kościołów, w tym liczne serie drogi krzyżowej. Jej dzieła znajdują się m.in. w konwikcie KUL-u w Lublinie, kościołach w Tarnowie, Zbylitowskiej Górze, Warszawie, niemieckim Hübingen (polichromia *Droga rozwoju i uzdrowienia człowieka* z wyobrażeniem Zmartwychwstałego Chrystusa w ołtarzu). Jak zauważa Renata Rogozińska, czasy PRL, w których działała artystka, marginalizowały sztukę o inspiracji religijnej, stawiając ją niemal poza oficjalnym obiegiem. Przypomina jednak, że czas osobistego powrotu Marii Hiszpańskiej-Neumann do Kościoła katolickiego zbiegł się ze zmianą nastawienia Kościoła do sztuki współczesnej, wynikłą z przeobrażeń *Vaticanum II*. Nawet w tej atmosferze jej twórczość budziła kontrowersje czy sprzeciw, prowadzące czasem do prób maskowania czy nieudolnego „poprawiania” gotowych dzieł.

Wystawa zatytułowana „W mądrości Krzyża i blasku Zmartwychwstania” zorganizowana przez Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu w dwudziestolecie ogłoszenia Edyty Stein Patronką Europy ukazuje twórczość Marii Hiszpańskiej-Neumann na tle myśli kolońskiej karmelitanki. Ekspozycja jednoznacznie wskazuje głębię doświadczenia cierpienia, wojennej traumy i tragedii jako niewymazywalnego piętna widocznego także w późnej twórczości warszawskiej graficzki i malarki, podobnie jak to miało miejsce choćby w pracach Mieczysława Kościelniaka. Tytułowa mądrość Krzyża nie kończy się jednak na śmierci, lecz prowadzi ku dalszemu życiu - blasku Zmartwychwstania. Uwypuklone to zostało w pracach Marii Hiszpańskiej-Neumann, również tych, które - tylko pozornie - odchodziły tematycznie od wspomnień wojennych, jak i w samej aranżacji ekspozycji w gmachu poznańskiego muzeum. Z tego względu kluczowe jest wyznaczenie przez autorów wystawy w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu punktu łączącego postaci wielkiej świętej Kościoła i Patronki Europy oraz artystki znanej raczej w węższych kręgach odbiorców sztuki religijnej nie tylko we wspólnych im doświadczeniach obozów zagłady, lecz przede wszystkim zwycięskiej perspektywie życia. Takie ujęcie stanowi ważne napomnienie w czasach, gdy łatwo ulec pesymizmowi i myślom o załamaniu się humanistycznych fundamentów Europy.

Przytoczone opinie A. Grzegorzcyk oraz R. Rogozińskiej za katalogiem wystawy: *W mądrości Krzyża i blasku Zmartwychwstania. Edyta Stein i Maria Hiszpańska-Neumann*, wyd. Muzeum Archidiecezjalne, Poznań 2019.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Natalia Jackowska - prawnik, doktor nauk o polityce, od 1995 r. pracownik Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Zainteresowania badawcze: sąsiedztwo polsko-niemieckie, historia i myśl polityczna Polski po 1945 r. oraz miejsce Kościołów i religii we współczesnych przeobrażeniach Europy.